

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupa 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa 4. Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## Z GDYNI. SERCE ZA SZABLĄ.

Jadąc do Gdyni postawiłem sobie dwa pytania:

1. Jaka rolę odegra Gdynia po roli ścieśniętej gospodarczą i turystyczną? Czyli inaczej: Gdynia a Polska, Gdynia a Gdańsk, Gdynia a Zagranicą.—Na pytanie to odpowiadam obecnie antykiem.

2. Jak się odbił na Gdyni światowy kryzys ekonomiczny? Na to pytanie odpowiem artykułami dalszemi.

### 1. Przewrót zwrótny.

W jednym z feljetonów letnich porównałem mierniejszą helską do szabl polskiej. Uważam to porównanie za udane nie tylko ze względu na podobieństwo kształtu. Porównanie to uważam za udane także z racji naszego stosunku do morza; w stosunku tym jest rycerska postawa z ręką na szabli. Jakby dla ilustracji przysłowia o mądrym Polku po szkodzie dziś nie zaniedbujemy spraw morskich jak ongiś. Dziś staramy się morze jak najwzschodniej wykorzystać — handel morski i przemysł, rybackość, ruch uzdrowiskowo-turystyczny i t. d.—gotowiśmy go w razie niebezpieczeństwa bronić. Rękę trzymamy na szabli

— Gdynia nawiązała kontakt z całym krajem i skierowała ku sobie sentyment całego kraju.

— Kupiectwo nasze zakochało się w Gdyni — jak mi ten fakt zwrótu handlu do morza określił pewien „doradca ekonomiczny” jednej z firm gdynińskich. — Jest to jedyny może przykład działania sentymentu w handlu. Gdynia jest dziś nietylko dlatego popierana przez kupiectwo polskie i przez przemysł, że daje takie dogodności handlowe, jakich nie są w stanie dać inne porty, ale i dlatego, że jest beniaminkiem całej Polski.

Ten moment romantyzmu, moment sentymentu istotnie odgrywa w

korzystaniu z Gdyni dużą rolę. Częściowo pomógł nam w tem Gdańsk: po różnych przykrościach jakie kupcy polscy musieli znosić w Gdańsku, atmosfera Gdyni wydała się orzeźwiająca. Wiele jednostek i wiele firm pociągniętych amerykański rozmach budowy Gdyni: ludzie czują się lepiej, czują się bezpieczniej tam, gdzie czuć tempo i nateżenie życia. Oczywiście odegrała swą rolę i owa duma z posiadania własnego polskiego portu, portu, który nawet na cudzoziemców robi silne wrażenie i nieraz poprawia ich sąd o Polsce, zepsuty jakimś ujemnymi spostrzeżeniami w innych częściach kraju.

Jeśli jednak Gdynia górowała nad innymi portami tylko względami sentymentalnymi, nie byłoby to zbyt pochwalebne dla samego portu. Ale Gdynia port zupełnie nowy, zupełnie nowoczesny, góruje urządzeniami technicznymi, góruje także ceną — naogół jest tańsza od Gdańska. Ilustracja: skądś z Bugu przyjechał tu ezarny ruchliwy Żydek, aby się zorganizować w warunkach eksportu jaja. Był w Gdańsku, potem przyjechał do Gdyni. W Urzędzie Morskim powiedziano mu parę banałów o krągłych zwałach o tem, jak to ładnie, że kupiectwo polskie interesuje się Gdynią. Na to ezarny kupiec odpowiedział:

— Dlaczego ładnie? Tu jest taniej!

Słowa te są najlepszym dla portu świadectwem. Tymczasem nam dlatego Gdynia ściągnęła tych także, dla których jest obojętna pod względem sentymentalnym. „Tu jest taniej” — oto wykluczenie tych ciągłych — w dobre kryzysu światowego i zaniku portów — wciąż nowych rekordów przeladunkowych Gdyni. Tu jest taniej i wygodniej.

Te dwie przyczyny, sentymentalna i rzeczowa, połączone dały nam w efekcie zwrot całego społeczeństwa ku naszemu portowi i morzu. Tego przewrót psychiki całego kraju

Gdańsk by nigdy nie dokonał, i dla tego jednego, że tak powiemy, wychowawczego momentu warto było włożyć pieniądze, zmobilizować maksimum energii ludzkiej i zbudować Gdynię.

A są jeszcze inne momenty!

### 2. Wbrew przeciwnościom.

Jeżeli Prezydent Rauschning i Premier Jędrzejewicz złożyli sobie imieniu Gdańska i Polski wizyty, jeżeli dziś Gdańsk — zdaje się — rozumiał, że pokój z Polską jest lepszy od wojny, jeżeli 18 września b. r. zostały wreszcie podpisane układy, mające wprowadzić w życie postanowienia zapadłe przed laty trzynasto, jeżeli to wszystko można nazwać sukcesem Polski (jak zresztą również — sukcesem Gdańska; bo zapomnijmy wreszcie o tem niemądrym przeciwstawianiu interesów całego dorzecza Wisły i rzek kanałami z nią złączonych interesom jej ujścia) — zasługe niemal wyłączną ma w tem nie ten czy ów dyplomata, nie ta czy owa konjunktura polityczna, lecz przede wszystkim młody port polski zwycięski szermierz w pojedynku z zahartowanymi w różnego rodzaju przeciwnościami Gdańskiem, Gdynią.

Pamiętając dobrze o gospodarzem znanemu Gdyni, zapominamy o jej znaczeniu politycznym. Wyniki gdańskie mówią nam o tem najwyraźniej. Dzięki Gdyni nasza wojna z Gdańskiem zastrzyła się do niebywalego napicia. Dzięki Gdyni Gdańsk się w tej wojnie załamał. Dzięki Gdyni możliwy jest dzisiejszy pokój z Gdańskiem.

W tej chwili wysuwa się z jakiegoś kąta nasz nieśmiertelny Sceptyk, niewierzący w możliwość ułożenia polskich nadbałtyckich stosunków. Uśmiecha się, gdy słyszy powyższe wywody o roli Gdyni. I powiada:

— To wszystko, co teraz mówicie nie trzyma się kupy, nie godzi się z twierdzeniami poprzedniemi. Więc to Gdynia zmusiła Gdańsk do ustępstwa? Wynika stąd jasno, że Gdynia i Gdańsk to śmiertelni, nienawidzący się wrogowie. To są dwaj amatorzy na ten sam kęs. Mówicie, że do tychezasowy antagonizm już się skończył. Że będziemy korzystali z Gdańska, ślicznie. Ale w takim razie pocóż nam Gdynia? Poczóż ten wieczny konkurent? Jeżeli chcecie korzystać z Gdańska zasypcie wpięć gdynińskie baseny, rozbićcie dźwigi na szmelc.

— Dlaczego? — pytam.

— Inaczej konkurencja będzie trwała nadal. Będzie wieczna wojna mimo pokojowych zapewnień. Gdynia nie zrezygnuje się niczego, Gdańsk będzie ryczał o więcej. Gdzie tu widziecie porozumienie?

I tej wizji wiecznego zarcia się trzeba przeciwstawić inną. Polska z jej obszarem, ludnością i zasobami jest w żadnym stosunku do obu portów — Gdyni i Gdańska — w porównaniu z innymi państwami morskimi. Poza tem z Gdyni bardzo intensywnie korzysta handel międzynarodowy, tranzytem przebiegający przez Polskę. Pozbawiona własnych portów Czesłowska, dalej tranzyt na morze Czarne i Adriatyk, projektowany system kanałów: Odra, Wisła, Dniepr i Dniestr — to wszystko odległe może być realne widoki zatrudnienia obu naszych portów. I oto koncepcji wiecznej wojny przeciwstawmy daleką jeszcze, ale możliwą koncepcję ścisłej współpracy.

Konieczny jest podział zainteresowań i pewnego rodzaju specjalizacja, konieczna jest planowość pracy. Z charakteru obu portów wypływa niejednorodny postulat: Gdynia jest przedewszystkiem portem mającym połączenia z zapleczem łądowym. Gdańsk leży u ujścia Wisły. Urządzenia portowe dziś już się specjalizują: Gdańsk dotychczas ma monopol na eksport zboża, Gdynia nie posiada koniecznych ewalatorów. Drzewem, węglem, rudą oba porty się dzielą. Natomiast Gdynia posiada eksport produktów hodowlanych dzięki chłodni, na takie zakłady jak tuszczarnia ryżu i olejarnia, ma specjalne urządzenia dla drobnicy. I tak dalej.

To jest tylko parę luźnych przy-

(Dokończenie na str. 2-giej).

## Złożyliśmy dowód dojrzałości obywatelskiej! Wymowa pierwszego dnia subskrypcji Pożyczki Narodowej: 192.000.000

### Wilno w pierwszym dniu subskrypcji.

Instytucje finansowe m. Wilna, których zrzeszeń pracownicy utrzymywali nadzwyczajnie czynne, czynne były do późnych godzin wieczornych, zaś urzędy skarbowe przy mewały subskrypcje do godziny 22 (10 w niedzielnych dniach subskrypcji zgrupowały przy obywatelach kasowych znaczna ilość obywateli naszego grodu, którzy pospieszyli na pierwsze wezwanie, by spełnić swój obowiązek obywatelski. Już w do tychezasowym przebiegu subskrypcji, która dała spodziewany pomysłowy efekt finansowy, zanotować można było wiele dodatkowych faktów i przejawów, świadczących o wyrobieniu obywatelskim i państwowym naszego społeczeństwa. — Wielką ofiarnością wykazało drobne kupiectwo, rzemieślnicy i inteligencja, najubożsi nawet łapczyli się w komplety po 2 do 3 osób, składając na kupno jednej obligacji pożyczki. Pracownicy wszelkich kategorii, zarówno państwowi jak samorządowi i prywatni podporządkowali się solidarnie uchwałom wojewódzkiego komitetu pracowniczego, ustanawiającym normę wysokości udziału pracowniczego w zakupieniu obligacji pożyczki, a odchylenia od tej normy należały do rzadkich wyjątków. W bankach przyjmujących subskrypcje, opowadało o ciekawych spostrzeżeniach. W oddziale PKO, wynikała sprzeczka pomiędzy pewnym panem a jego małżonką, która kwota przez męża subskrybowana 200 zł. zwiększyła do 400 zł., odnosząc na tym terenie walne zwycięstwo. Wznosiły przykład patriotycznej ofiarności i lekce czynianej miłośnicy Ojczyzny dani podkom szym pan Z. Jedną z drobnych robotniczek powiatu lidzińskiego, były reemigrant z Ameryki. Przybył on do wileńskiego Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego i zdeponowaną sum kwoty 50.000 (pięć dziesiątych tysięcy złotych) obrócił na zakup obligacji Pożyczki Narodowej. Opowiadają o nim, że przybywszy już dawno z Ameryki, kiedy o spadku kursu dolara nikomu się nie śniło, z miejsca zarobione za Oceanem dotyry rozmielił na złote i dzięki temu uniknął strat na kursie waluty amerykańskiej. — Z prowincji donoszą o zbiorowych aktach szeregu gmin i wsi, które łącznie deklarowały i zakupowały obligacje. W powiecie dziśnieńskim zaszła fakt również niezwykły, dwu włościan, będących kalekami, których niedola i sytuacja majątkowa wykluczała zda waloby się możliwość placenia na pożyczkę przybyło do miejscowego wójta, żądając za pisania ich na liście subskrybentów i wpłacając stosowną kwotę. Nie pozostał w tyle ro botnicy tak u. p. robotnicy fabryki drożdży w Nowo — Wilejce subskrybowali dość dużą kwotę.

Rezultaty finansowe według tymczasowego obliczenia po upływie pierwszego dnia subskrypcji, przedstawiają się jak następuje: — 2769 Wileńtan zakupiło obligacji Pożyczki Narodowej na sumę 1.100.050 złotych (jeden milion sto tysięcy i 50 zł.). W sumie tej nie ma sum zadeklarowanych przez pracowników, których wielka ofiarności wyraziła się w następujących kwotach: Pracownicy kolei wileńskiego Dyrekcji P. K. O. (osób 11.133) zebrała 1.342.750 zł.; nauczy cielstwo i pracownicy Kuratorium (6.235 osób) 1.765.000 zł.; pracownicy podlegli wojew. Komendzie Policji Państw. w lidzie 1.465 — zadeklarowali 218.850 zł.; pocztowcy samego Wilna 970 osób subskrybowali 139.200 zł.; pracownicy Magistratu m. Wilna w lidzie 912 — złożyli 116.550 zł.; pracownicy Izby Skarbowej i Urzędów Skarbowych (osób 587) sumę 89.650 zł. — W REZULTACIE OTRZY MUJEMY IMPONUJĄCA SUMĘ 4.772.050 ZŁ.

Z powiatów województwa wileńskiego — sygnalizowano kwotę około 400.000 zł., czyli że już po pierwszym dniu subskrypcji przez rozciągnięte znaczenie PIĘĆ MILIONÓW ZŁ. Spółdzielnie znaczenie subskrypcja w dni na stępnie, kiedy to sfery handlowe, zasłone do pływem gotówki przy wzmożonym handlu na początku nowego miesiąca, pospiesza do kas subskrypcyjnych. Do obliczeń powyższych dodać trzeba będzie sumy subskrybowane przez wojskowość, skierowane do DOK 3 do Grodna, o których informację opublikowa ne zostaną dodatki.

LIDA. (Pat.) — Do naczelnika urzędu skarbowego w Lidzie zgłosiło się w dniu dzisiejszym dwu młodocianych uczniów szkoły powszechnej Nr. 5 w Lidzie i zakupiło obligacje za kwotę 50 zł. zebrała wśród uczniów tej szkoły.

WARSZAWA. (Pat.) W/g meldunków, które napłynęły do p. Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej min. Starzyńskiego o godzinie 18 subskrybowano Pożyczkę Narodową na terenie całego Państwa na ogólną sumę 160.000.000 złotych.

Na terenie Warszawy do godziny

### Podpisanie Pożyczki przez Pana Prezydenta.

WARSZAWA. (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wziął w dniu dzisiejszym udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej. O godz. 10 przy był na Zamek Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. Stefan Starzyński, który został przyjęty na audyencję przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Jego gabinecie. Pan Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej wręczył Panu Prezydentowi deklarację, którą Pan Prezydent podpisał. Po podpisaniu deklaracji Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej wręczył P. Prezydentowi Rzeczypospolitej znaczek, jaki otrzymują wszyscy subskrybenci. Pan Prezydent odbierając znaczek, oświadczył, co następuje:

„Kiedy podpisuję Pożyczkę Narodową staje mi przed oczyma ofiarności naszego społeczeństwa. Z praw-

### W Prezydjum Rady Ministrów.

WARSZAWA. (Pat.) O godz. 9.30 Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej p. Starzyński udał się do Prezydium Rady Ministrów i został przyjęty przez p. Premiera Jędrzejewicza. W czasie tej audyencji p. Premier podpisał się na wręczoną mu przez naczelnika Słowińskiego zbiorowej deklaracji współpracowników Prezydium Rady Ministrów, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Polskiej Agencji Telegraficznej i drukarni państwowych jako jednostek organizacyjnych, podległych Prezy-

### Wiadomości z kraju.

NIESWIEZ. W dniu dzisiejszym do godz. 17 powiat nieświecki subskrybował pożyczkę narodową na ogólną sumę 97.700 złotych.

SŁONIM. Akcja na rzecz pożyczki narodowej w pierwszym dniu jej subskrypcji dała na terenie miasta Slonima i powiatu slonimskiego pokaźne wyniki, wyrażając się w subskrybowaniu pożyczki na przeszło 200 tys. złotych.

NOWOGRODEK. Akcja subskrybowania pożyczki narodowej w Nowogrodzie i na terenie województwa nowogrodzkiego rozszerza się z godziny na godzinę. Do godz. 12 w Nowogrodzie subskrybowano pożyczkę 1911 urzędników na sumę 313.826 złotych. Do godz. 15 społeczeństwo nowogrodzkie (wzajajscy urzędników państwowych)—592.720 zł. (subskrybentów 3452), przeważnie wpłacono do kas skarbowych sumę 71.323 zł. 40 gr.

17 subskrybowano pożyczkę na ogólną sumę 57.642.950 zł. bez urzędników państwowych.

WARSZAWA. (Pat.) W/g meldunków, które nadeszły do godz. 21-ej do generalnego komisarza, subskrybowano pożyczki na terenie całego państwa na sumę 192.000.000 zł.

„Każdy dzień przekonywuje mnie, że społeczeństwo nasze, które umiało dać daninę krwi w obronę granic Państwa, potrafi w dzisiejszych trudnych warunkach zdo być się również na wysiłek zabezpieczenia jego równowagi finansowej. Przez podpisanie Pożyczki Narodowej każdy obywatel stwierdza swe zaufanie do własnego skarbu i wiarę w nasze własne siły. Ten niezłoty dowód dojrzałości obywatelskiej pozwala spokojnie patrzeć w przyszłość z wiarą, że dzisiejszy wysiłek wyda plon stekrotny”.

W Zelechowie postanowili subskrybować 100 zł. Samorząd uczniowski szkoły Nr. 1 im. Kosciuszki w Kowlu uchwalił subskrybować 50 zł. Uczniowie 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Starobrzeżach — 50 zł.

WARSZAWA. (Pat.) Komitet Ścisły Kół Pań LOPP uchwalił swój udział w pożyczce w wysokości 10.000 zł.

WARSZAWA. (Pat.) Przedsiębiorstwo Polskie Linie Lotnicze „Lot” wraz z pracownikami subskrybowano na sumę 145.950 zł.

WARSZAWA. (Pat.) Dyrekcja Państwowej Wytwórni Prochu podpisała subskrypcję na 435.000 zł. Pracownicy umysłowi wytwórni podpisali na 115.400 zł. pracownicy dniówkowi 58.400.

TORUŃ. (Pat.) Do godziny 12 w/g przewidywanych obliczeń Pomorzanie subskrybowano ponad 6.000.000 złotych.

GDYŃIA. (Pat.) Subskrypcja pożyczki narodowej trwa. Do godz. 14 pokryto 1.142.600 zł., w tem gotówką wpłacono 216.000 zł.

BYDGOSZCZ. (Pat.) Ze wszystkich stron napływają deklaracje. Między innymi dyrekcji Dyrekcji P. i T. zobowiązali się na być obligacją na sumę 431.300 zł. Zebrane wszystkich żydowskich towarzystw kupieckich w Bydgoszczy uchwalilo wziąć udział w pożyczce w wysokości 2.000 zł. Urzędniczy prywatni, wolne zawody, kupcy i rzemieślnicy subskrybowali do południa na 68.350 zł.

WARSZAWA. (Pat.) Warszawa Izba Rolnicza subskrybowala w wysokości 250.000 zł.

skrybowala 20.000 zł. Urzędnicy konsulatu R. P. zadeklarowali 10.000 zł.

ŁÓDŹ. (Pat.) Łączna subskrypcja Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych Scheiblera i Grohmana wzrosła do 556.650 złotych. Firma Buehle z pracownikami subskrybowala 232.800 zł.

GDANSK. (Pat.) W zrozumieniu korzyści, płynących z sukcesu polskiej pożyczki narodowej wiele niemieckich firm gdańskich subskrybowalo znaczne sumy.

ZYWIEC. (Pat.) — Arcyksiążę Karol Albrecht Habsburg zadeklarował na pożyczkę narodową 200.000 zł., fabryka papieru Solań 65.000 zł., generalny dyrektor tej fabryki — 25.000 zł.

CZESTOCHOWA. (Pat.) Zadeklarowano 1.329.000 zł., z czego wpłacono już 400.000.

KATOWICE. Pracownicy kolejowi Okręgu Katowickiej Dyrekcji subskrybowali do 28 b. m. łączną kwotę 2.143.000.

KRAKÓW. (Pat.) Do godz. 17 subskrybowano we wszystkich placówkach subskrypcyjnych na łączną sumę 6.965.000 zł. Suma ta nie obejmuje kwot zadeklarowanych przez pracowników państwowych.

SOSNOWIEC. (Pat.) Do Urzędu Skarbowego zgłosiło się 1499 subskrybentów podpisując pożyczkę na 902.340 zł. Wpłacono z tego 139.660. W Bedzynie subskrybowano na sumę 202.950, w Dąbrowie Górniczej — na 54.000 zł.

GDYŃIA. (Pat.) Do godziny 17 subskrybowalo pożyczkę 2561 osób na sumę 1.572.600 zł., z czego wpłacono 234.101 zł.

GDYŃIA. (Pat.) Luszczarnia ryżu zadeklarowała 300.000 zł. Polska Rob. 100.000, Żegluga Polska — 49.000, pracownicy Luszczarni Ryżu — 49.000 zł.

TOMASZÓW. (Pat.) Robotnicy i pracownicy umysłowi Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu subskrybowali i wpłacili gotówką 157.950 zł.

PABIANICE. (Pat.) Do dnia wczorajszego subskrybowano pożyczkę na łączną sumę 229.850 zł.

BIAŁYSTOK. (Pat.) Pierwszym deklarantem pożyczki narodowej w Łomży była szkoła powszechna Nr. 3, która subskrybowala pożyczkę na 200 zł.

BORYSLAW. (Pat.) Urzędnicy i dyrekcja koncernu Małopolska subskrybowali pożyczkę narodową na 100.000 zł., urzędnicy i dyrekcji firmy Petrola na 23.000 zł., urzędnicy firmy Galicja na 40.000, urzędnicy firmy Standard Nobel na 17.000, urzędnicy firmy Limanova na 25.000, urzędnicy firmy Podkarpackie T-wo Elektryczne — na 20.000 zł.

GRODNO. (Pat.) Do dnia dzisiejszego na terenie Grodzieńskiego wydział w subskrypcji pożyczki wyniosło 758 osób, które subskrybowaly na 98.950 zł.

### BEZROBOTNI.

LUCK. (Pat.) Do Kasy Skarbowej w Sarnach zgłosiło się 108 bezrobotnych, pochodzących z Rokliny i zadeklarowało kupno 3 obligacji po 100 zł., składając odradu całą należność.

### NAJMŁODSI I „MALKONTENT”.

ŁÓDŹ. (Pat.) W Aleksandrowie 6-letni Władysław i 8-letni Antoni Kotekowie własnoręcznie podpisali subskrypcje pożyczki narodowej, zakupując dwie obligacje po 50 zł. Grodzki Komitet Pożyczki Narodowej w Łodzi otrzymał pismo od Józefa Sokolowa, w którym autor zawiadamia, że zamiast wyznaczonej sumy przed Komitet sumy 400 zł. subskrybowali 6.000 zł.

SOSNOWIEC. (Pat.) Pierwszym dzisiejszym subskrybentem w Bedzynie był drobny kupiec Wacław Rajch z Czarnowa, który przybył specjalnie z odległej od miasta wsi. Najmłodszym subskrybentem był 9-letni chłopczyk, który w K. K. O. w Olszku wpłacił 50 zł. Chłopiec zebrał te pieniądze, mając zamiar kupić sobie rower.

### GROSZ WDOWI.

RADZYMIN. (Pat.) Dziś wczesnym rankiem zgłosiła się do kasy urzędu skarbowego celem subskrypcji pożyczki narodowej p. Anna Remiszewska, wdowa po żołnierzu, poległym w wojnie europejskiej mieszkanka wsi Gaj, jednej z najbiedniejszych wsi powiatu radzyminskiego. Remiszewska, mimo, że otrzymuje rentę inwalidzką tylko w sumie 24 zł. miesięcznie zakupiła jedną obligację pożyczki narodowej za 50 zł. P. Remiszewska utrzymuje ze swych szczerpłych funduszy staruszkę matkę i dwoje dzieci. Mieszka i gospodaruje na kilku morgach małourodzajnego gruntu.

LIPSK. (Pat.) Znana ze swego wysokiego poczucia patriotycznego Polonia lipska sub-

# Raport w sprawie portu gdańskiego przyjęła Rada Ligi Narodów.

GENEWA. (Pat.) Rada Ligi Narodów odbyła we czwartek posiedzenie, na którym m. in. sprawozdawała dla spraw gdańskich sir John Simon przedstawił raport w sprawie używania portu gdańskiego przez Polskę. W raporcie swym Simon przypomniał różne etapy tej sprawy, zakończony układem polsko-gdańskim podpisanym 18 września r. b. jednocześnie z układem w sprawie praw ludności polskiej w Gdańsku, po czym dodał: „Jestem przekonany, że moi koledzy z Rady zgodnie przyklasną nowemu duchowi, który wykazuje stosunki polsko-gdańskie i złoże uznanie rządowi polskiemu i Gdańskowi, że pomimo trudności mogły w sposób dobitny dać wyraz temu duchowi przez podpisanie układów o temat 2 spraw, posiadających dla nich wielkie znaczenie. Rada chce też niewątpliwie złożyć życzenia Wysokiemu Komisarzowi, który przez swą nieustraszoną działalność przyczynił się do osiągnięcia tego rezultatu. Simon zakończył przedstawiając rezolucję, w której Rada Ligi przyjmuje do wiadomości oba układy.

## PRZEMÓWIENIE PRZ. RAUSCHNINGA.

Następnie zabrał głos prezydent Senatu Rauschning, który w dłuższym przemówieniu przedstawił wytyczne polityki, jaką obecny rząd gdański uważa za jedyną słuszną, mianowicie polityki pokojowej współpracy w kierunku współpracy, a nie konfrontacji, jakiej geograficzne i historyczne powody nie pozwalają uniknąć. Rauschning omówił następnie uregulowanie sprawy ludności polskiej w Gdańsku, stwierdzając, że Senat zdecydował się na nie, pomimo ryzyka, jakie to uregulowanie może mieć dla przyszłego charakteru wolnego miasta, a uczynił to w przekonaniu, że w ten sposób stworzona zostanie podstawa dla nowych politycznych i intelektualnych stosunków polsko-gdańskich. Układ w sprawie używania portu mówca uważa za początek załatwienia dużej liczby spraw społecznych.

## PRZEMÓWIENIE MIN. BECKA.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Beck, który przypomniawszy kontakt osobisty nawiązany między Senatem a Rządem Polskim, podkreślił, że rezultat odbytej wymiany poglądów nie dał na siebie czekać. Dwa układy, o których Rada została dzisiaj poinformowana, są tego dobitnym przykładem. Tak

samo jak dr. Rauschning uważam że pierwsze realizacje są początek nowego etapu, w którym w duchu pojednawczym dążyć się będzie do sprawiedliwych rozwiązań, odpowiadających koniecznościom chwili obecnej, kiedy sprawy finansowe i gospodarcze są przedmiotem poważnej troski zarówno Rządu Polskiego, jak i Senatu Gdańskiego. Na zakończenie minister podkreślił rolę Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku oświadczając:

## Dolfuss i Norman Dawis u min. Becka

GENEWA. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Beck przyjął dziś kandydata republiki austriackiej Dolfussa a następnie delegata Stanów Zjednoczonych Normana Dawisa, z którym odbył dłuższą konferencję.

## „Gdyby Niemcom była dana możliwość urzędzenia świata...”

### Goebbels do dziennikarzy.

GENEWA. (Pat.) W czwartek odbyło się przyjęcie dla prasy międzynarodowej u niemieckiego ministra propagandy Goebbelsa. Goebbels odczytał długą mowę, której tematem było „Narodowo-socjalistyczne Niemcy i ich zadania na rzecz pokoju między narodami” i miała na celu dowiedzieć zasługi narodowego socjalizmu i pokojowości polityki niemieckiej.

Goebbels tłumaczył, że właśnie obecnie urzeczywistniona została w Niemczech prawdziwa demokracja. Dalej przedstawił walkę narodowego socjalizmu z komunizmem, tłumacząc konieczność obojczy koncentracji. Następnie omówił obszerne kwestje żydowską, twierdząc, że Niemcy obszary się z Żydami w sposób ludzki i lojalny.

Druga część przemówienia poświęcona była polityce zagranicznej Rzeszy. Niemcy oświadczył Goebbels — nie myślą ani o rewolucji, ani o wojnie, ale nie powinny być pozbawione środków obronnych, których wymaga ich bezpieczeństwo. Goebbels oświadczył, że Niemcy nie mogą podjąć traktatu niemożliwego do wykonania, natomiast uszczelnia on traktaty, które podpisują jako możliwe do wykonania.

Po wygłoszeniu przemówienia Goebbels, rozmawiając z przedstawicielami prasy, na

zapytanie, jak sobie III Rzesza wyobraża możliwość ekspansji terytorialnej, w szczególności przeprowadzenie „Drang nach Osten” — odpowiedział, że gdyby była Niemcom i tylko Niemcom dana możliwość urzędzenia świata tak jakby im polebało się, to być może obraz wypadłby inny, niż jest. Zresztą gdyby chcieli przeprowadzić idealne granice między Niemcami a ich sąsiadami, to mogłoby to wyjść na korzyść Niemiec, ale w pewnych wypadkach także na korzyść ich sąsiadów. Jednakże młode Niemcy narodowo-socjalistyczne stoją na gruncie rzeczywistości politycznej. W pewnej chwili głównym zagadnieniem, które je obchodził, jest zwalczanie kryzysu i bezrobocia, co jest całkowicie absurdalne. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, jak się minister zapamięta na dalsze kształtowanie się stosunków polsko — niemieckich, Goebbels odpowiedział, że nie należy podchodzić do tego problemu od strony politycznych uraz, lecz od strony praktycznej. Najpierw należy uregulować kwestię go spędatę. Tak samo jak doświadczenie między Polską a Gdańskiem i stworzenie stałego modus vivendi, tak samo przy dobrej woli i szczerości można dojść do wytworzenia modus vivendi polsko — niemieckiego. Goebbels zaprzeczył kategorycznie, by kilkolwiek w Niemczech wyznaczyl nagrodę za głowę Einsteina.

„Korzystałem z okazji, aby stwierdzić, że Rząd Polski mógł ocenić w pierwszym rzędzie szczerą intencję i bezstronność Wysokiego Komisarza. Jestem przekonany, że reprezentant Wolnego Miasta podziela moją opinię i że ta nasza jedynolubność stanowi najlepszą pochwałę działalności Wysokiego Komisarza”.

Po krótkich deklaracjach kilku innych członków Rady raport został przyjęty.

# Proces lipski Dymitrow dyskredytuje śledztwo



Gmach sądu w Lipsku, w którym się odbywa rozprawa o podpalenie Reichstagu.

LIPSK. (Pat.) — Siódmy dzień procesu o podpalenie Reichstagu wypełniał monotonne badanie dalszych świadków, rekrutujących się ze sfer politycznych i robotniczych. Proces wchodził w fazę decydującą. Oskarżeniem zainteresowana jest obecnie oskarżona Dymitrow, Bułgar, impulsywna osobowość polityczna. Zajmuje on najbardziej opozycyjne stanowisko, dyskredytując raz porażkę tendencyjnie prowadzonego śledztwa. Świadek Pfeiler, były członek partii komunistycznej i opowiadał szczegóły pierwszego swego spotkania z van der Lubbem, któremu ofiarował wówczas w dniu 25 lutego br. używaną czapkę i piszecz. Świadek potwierdza, że van der Lubbe mówił wobec wielu zebranych w lokalu bezrobotnych, że jest komunistą i że należy podjąć radykalnymi środkami walkę przeciw faszyzmowi, aby przeszkodzić narodowym socjalistom w objęciu władzy. Westchnął na sali rozpraw wywołano oświadczenia świadka, że zachowanie się oskarżonego van der Lubbe nie utwierdziło go w przekonaniu, aby Hofender był istotnie komunistą, ponieważ konfident komunistyczny „nie ubiera się w brudne i podarte szmaty”.

Świadek Pankina zeznaniem swymi obciąża rzekomych komunistów Zachowa, Lucwego i Biengego, którym zarzucił prowadzenie z van der Lubbem rozmów o charakterze rewolucyjnym — wyrotowym, w szczególności, że kontraktę należało rozpocząć od podpalenia gmachów publicznych, palenia hitlerowców na stosie i t. d. Oskarżony van

der Lubbe, powołując się na rewolucję rosyjską, wyraził się mial prztem: „Teraz jest czas do rzucenia busla”, na co Zachow, tracąc jednego z kolegów, odpowiedział, że tego możemy potrzebować. Świadek wyjaśnił, że van der Lubbe uważał się za komunistę i kilkakrotnie objawiał zainteresowanie kontaktem z niemiecką centralą komunistyczną.

Oskarżony oskarżonych biorą następnie Pankina w krzyżowy ogień pytając o jej jaśnienia okoliczności, kto istotnie pierwszy

rzucił hasło podpalenia gmachów publicznych? Odpowiedź brzmiała: „Zachow”. Świadek będący od roku 1928 członkiem niemieckiej partii ludowej, oświadczył, że miał jednak wrażenia, że prowadzone w jego obecności rozmowy nie nosiły charakteru planowego przygotowywanego spisku, lecz były zwykłą gawędą bezrobotnych bez zasadniczego znaczenia. Do zeznań gwałtownie miesza się Dymitrow, usiłując zadać świadkowi kilka druzgoczących pytań, na które sąd nie zezwala. Pod naciskiem energicznego obrońcy Bulgarów Teleherin zmieszany świadek zeznał, że podczas śledztwa pomylił się w swych zeznaniach, przypuszczając pierwotnie, że inleja torem wszelkich rozmów był van der Lubbe, który później przypomniał sobie, że właściwym inicjatorem był Niemiec Zachow.

Następny świadek robotnik Zachow z Berlina oświadcza, że nie jest komunistą i do partii komunistycznej nie należał. Od 18 do 24 lutego w zebnaniach komunistycznych udziału nie brał. Van der Lubbe go zatrudził po raz pierwszy w grupie bezrobotnych, która stała i rozmawiała przed urzędem opieki społecznej w Nonke-In. Z van der Lubbem poznał się dopiero niedawno w obozie koncentracyjnym, w którym świadek był trzymany przez 5 i pół miesięcy. Zachow, również placając, zaprzecza kategorycznie, jakoby w rozmowie z van der Lubbem miał się wyrazić w sposób podany przez świadka Pankina. Widząc plącz Zachowa w czasie jego zeznań, van der Lubbe uśmiecha się.

Przewodniczący cytując ustępy z zeznań protokolarnych zainteresowanych świadków, obciążając Zachowa, Zachow zaprzecza wszelkim zarzutom, podniesionym przez sędziego, dodając, wbrew twierdzeniom Pankina, że van der Lubbe wogóle nie prowadził z nim rozmów.

Na tem rozprawę czwartkową zakończono.

## Roosevelt rozważa nowy plan ekonomiczny.

LONDYN. (Pat.) „Daily Herald” donosi, że prezydent Roosevelt udał się na odpoczynek do swjej letniej rezydencji, ażeby tam rozważyć w spokojnym niezwykłym sensacyjnym plan, jaki przedstawił mu dyrektor przemysłowo-handlowy Johnson. Według tego planu przewidziana jest rządowa kontrola wszystkich gałęzi przemysłu. Kontrola dotychczas będzie zarówno samej produkcji, jak i cen towarów.

Plan ten przewiduje podział całej amerykańskiej produkcji przemysłowej na kilka odrębnych grup, jak np. komunikacje, przemysł górniczo-ochotniczy, przemysł chemiczny i t. d. Każda grupa podlegała ma kontroli specjalnej komisarzy rządowych, wszystkie zaś grupy podlegają będą kontroli najwyższego komisarza przemysłu, uzależnionego bezpośrednio i wyłącznie od prezydenta St. Zjedn.

## Reorganizacja Heimwehry.

WIENIEC. (Pat.) — Kierownictwo Heimwehry ogłasza komunikat, według którego Heimwehra po zupełnym wyjaśnieniu polityki rządu uchwalila przyłączyć się do t. zw.

Ironii ojęzycznej. Dotychczasowa organizacja cywilna Heimwehry znana pod nazwą — Heimatsblok została w dniu wczorajszym rozwiązana.

## Echa tragicznego lotu lotników polskich nad Sowietami.

### Powrót ppłk. Filipowicza do Polski.

Ze Stołpców donoszą, iż wczoraj przybył tam ppłk. Filipowicz, którego powitali przedstawiciele lotnictwa wojskowego i cywilnego, żona znakomitego lotnika oraz najbliższa rodzina.

Po krótkim pobycie w Stołpcach ppłk. Filipowicz pociągiem pociągów pocztowych odjechał do Warszawy.

Lotnik czuje się dobrze. Ze smutkiem wyraża się o tragicznym zmar-

## Echa tragicznego lotu lotników polskich nad Sowietami.

### Powrót ppłk. Filipowicza do Polski.

WARSZAWA. (Pat.) W czwartek pociągiem wieczornym powrócił z Moskwy do Warszawy dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w Ministerstwie Komunikacji ppłk. Filipowicz.

## Pierwszy biskup kościoła ewangelickiego.

BERLIN. (Pat.) Zebrany w Wilhelmsbergu synod ewangelicki powołał pastora Ludwika Millera, męża zaufania partji hitlerowskiej, na stanowisko pierwszego biskupa zjednoczonego niemieckiego kościoła ewangelickiego.

## Najpopularniejszy człowiek doby obecnej.

PARYŻ. (Pat.) — „L'Oeuvre” podkreśla że kanclerz Dolfuss otrzymuje dziennie od 150 do 200 listów z groźbami śmierci.

PARYŻ. (Pat.) — Prasa francuska podkreśla entuzjastyczne przyjęcie, jakie zgotowano kanclerzowi Dolfussowi w Genewie.

## John & Hitler — rada administracyjna paryskiego pisma

PARYŻ. (Pat.) — Wychozące w Strasburgu pismo niemieckich emigrantów „Deutliche Freiheit” donosi, że znany organ niemiecki wychodzący w Paryżu p. n. „Nene Pariser Zeitung” uzależniony został w ostatnim czasie od wpływów niemieckiego ministria propagandy.

W radzie administracyjnej „Nene Pariser Zeitung” zasiada kanclerz Hitler obok niejakiego d-ra Pawła Cohna — Hohena.

## Katastrofa lotnicza.

LUBLIN. (Pat.) — W dniu 28 bm. na lotnisku fabryki samolotów Plage Leskiewicz wydarzyła się katastrofa lotnicza.

Samolot Lubelskiego Klubu Lotniczego, pilotowany przez Gustawa Orzyńskiego, zaważył w czasie lądowania skrzydeł na ziemi i wywrócił się. Aparat stanął w płomieniach. Z podszatków wydobyto zwłonego pilota.



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynach galanteryjnych.

Przy małej pensji mogę prowadzić kulturalnie mój dom.

**Jak** prowadzić gospodarstwo w ramach skromnego budżetu, zorganizować dom, urządzić go i upiększyć i co w nim gotować

wskaże ci miesięcznik

**„MÓJ DOM”**

Nauczy cię również

**Jak** sobie samej uszyć, się ubrać w domu, na spacer i na wycieczkę, pielęgnować swą urodę.

Egz. pojedynczy 80 gr. Egz. pojedynczy 80 gr.

Pismo do nabycia w każdym kiosku!

W celu ułatwienia Publiczności subskrypcji

**6% Pożyczki Narodowej**

**Bank Gospodarstwa Narodowego**

Oddział w Wilnie — ul. Śniadeckich 8

uruchamia kasy także w godzinach porządowych, a mianowicie: w piątek i w sobotę (29 i 30 września) kasy otwarte od godz. 8 do 18 (w wieczorem), w niedzielę od godziny 9 rano do 13 (po południu).

W razie potrzeby kasy czynne będą i poza temi godzinami.

# SERCE ZA SZABLĄ.

(Dokończenie ze strony 1-szej).

kładów tej „specjalizacji” obu portów.

Lecz aby oba porty mogły ze sobą zupełnie harmonijnie współpracować aby inwestowały zgodnie zobowiązaniem interesem, aby zaistniała prawdziwa współpraca — zachodzi potrzeba stworzenia stowarzyszenia jakiejś wspólnej nadzędnej instytucji regulującej, jakiegoś wspólnego Zarządu obu portów. Na własnym terytorjum sprawy gospodarcze, kulturalne etc. załatwiała by obie strony wedle swego uznania. Sprawy wspólne wspólnie się załatwiała. To co do niedawna dzieliło, wówczasby wiazało.

Z Gdańska do Gdyni jedzie się dziś kilkanaście minut. Oba miasta wciąż rosną wciąż się rozbudowują. Oba wysylają przed się długie macki przed siebie, dalekie forpocztę podmiejskich osiedli.

I tak się warunki układają, że ma stać rosną ku sobie, Gdańsk — Langfuhr — Oliwa — Zoppot. Gdynia — Redlowo — Orłowo. Przestrzeń między

zburzyć wielką nadbałtycką koncepcję:

— Dziecinne mrzonki! Fantazja!

— Nie panie, to program. To linja wedle której iść musimy, by wizję przekuć w rzeczywistość. Pan mówił te słowa przed laty, gdy ktoś miał wizję Niepodległej Polski. Pan mówił te słowa, gdy szereg lat temu ogła dalek plany dzisiejszej Gdyni. Ale nie pan, Wieczny Sceptyku, budujesz jutro. Żeby budować jutro, trzeba mieć koncepcje szeroka, trzeba mieć program obywateli; bez tego nie da się zrobić, bez tego programu nie pociągnie się ludzi. To co wielkie niezawisze jest nierealne.

— A co Niemcy powiedzą na ową nazwę GDANSK.

— Dla nas brzmi ona Gdańsk, dla nich brzmi ona DANZIG. Nam nie chodzi o nazwę, o rzecz nam chodzi. Nie od dziś krzacz się, że Gdańsk może być zarzewiem nowej wojny. Nie zaprzeczamy, że jest to możliwe. Forsterowska kompanja może wywołać awanturę najniebezpieczniejszej w świecie. Ale my właśnie możliwościom walki przeciwstawiamy program pokoju. I wiemy, że to jest program, o który warto walczyć.

## Rozwiązanie „Rondy” w Prusach.

BERLIN. (Pat.) Urząd tajnej policji państwowej rozwiązał ostatnio w Prusach rosyjską partję narodowych socjalistów t. zw. Rond. Według oficjalnego komunikatu zarządzenie to zostało podktykowane względami bezpieczeństwa państwa niemieckiego, którego interesom szkodzą rozsielone przez obce rasowo i ideowo ele-

## Dziennikarze niemieccy pozostaną w Sowietach jeszcze przez 2 dni.

MOSKWA. (Pat.) Na prośbę przedstawicieli prasy niemieckiej, wysiedlonych decyzją władz sowieckich z terytorjum ZSRR, prawo pobytu ich

na terenie Związku Sowieckiego przedłużone zostało do dnia 30 b. m. celem umożliwienia im załatwienia spraw osobistych.

## 3. Ostrzem na Zachód.

Gdynia walczy. Gdynia wygrała z Gdańskiem. Ale wygrała ubocznie, niejako niechcący. Bo Gdynia nie została stworzona do wojny z Gdańskiem. Konkurencja Gdyni nie w Gdańsk godzi. Gdynią zwrocona jest twarzą nie na Wschód, lecz na Zachód.

I to jest cios ostateczny dla Sceptyka, wierzącego w jakiś głęboki naturalny wieczny antagonizm gdyni-gdański. Gdynia walczy ze Szczecinem, z Lubeką z Bremą, z Hamburgiem. Nie z Gdańskiem.

Wprawdzie z racji Gdyni, Gdańsk stracił część węgla, drzewa, rud, drobnicy. Chwilowo nawet, zanim wzajemne stosunki się ułożą, zanim po-

## Strzeszamy nasze wywody:

Poza rolę ściśle portową Gdynia miała trzy zadania do spełnienia.

1. Przesłanie psychiki społeczeństwa polskiego ku morzu.
2. Uniemocnienie Gdańskowi prowadzenia polityki gospodarczej wrożej Polsce.
3. Wyzwolenie handlu polskiego z pod supremacji portów niemieckich.

Dziś zgrubsza zadania te Gdynia spełnia. — Skierowała ku sobie sentyment kraju, wskazała mu wagę i wartość morza, dała mu wiarę w trwałość polskich zdobyczy na Bałtyku. — Doprowadziła Gdańsk do sytuacji, w której zmuszony jest nawiązać rokowania z Polską i zgodzić się na współpracę na warunkach dogodnych dla stron obu. — Odebrała pośrednikom niemieckim najważniejsze artykuły, dotychczas przez nich zmonopolizowane.

Pod osłoną szabli helskiej bije mocno serce polskiego wybrzeża.

GDYNIA.

W. Toll.

—o—



Plątek 29 Września

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 28-IX 1933 roku.

Cisnienie 770 Temp. średnia + 16 Temp. najw. + 21 Temp. najn. + 4 Opad — Wiatr półn.-wsch. Tend. bar. bez zmian Uwagi: pogodnie.

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Paka — Antokolska 54, Sierkierzyńskiego — Zarzecz 20, Sokółowskiego — Tyszenhauzowska róg Targowej, Szantyr — Legionowa, Zastawskiego — Nowogrodzka, Zajęczkowskiego — Witoldowa.

KOSCIELNA

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy B. Szurkiewicza. Dziś w kościele Bernardyńskim o godzinie 10-jej rano ks. kanonik Kretowicz odprawi nabożeństwo żałobne za spokój duszy b. dyrektora Teatru Polskiego w Wilnie k. p. B. Szurkiewicza.

MIEJSKA

Sfinalizowanie rokowań między magistratem wileńskim a władzami wojskowymi. Wczoraj powrócił do Wilna z Warszawy dyrektor wodociągów i kanalizacyjny miejscy inż. Jenczy, który przeprowadził z radnicami miasta pertraktacje z władzami wojskowymi w sprawie uzyskania przez miasto pożyczki w wysokości 200,000 złotych na roboty wodociągowe i kanalizacyjne.

W tym celu Zarząd zwolnie Zebranie Ogólne swych członków we własnym lokalu, przy ulicy Niemieckiej w niedzielę dnia 1-go października o godzinie 7 wiecz. w cz. przybycie na zebranie jest dla wszystkich członków obowiązkowe.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Ważność i Widowy wojenni Żydzi. — UWAGA!!! — Zarząd Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie zaprasza swych członków inwalidów i wdów po poległych Żydach m. Wilna i woje wództwa Wileńskiego do licznego udziału w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wietki na Pohulance. Teatr miejski na Pohulance rozpoczął sezon (dn. 30. III, o godzinie 8-jej) najnowszą sztuką lu rentu nagrody państwowej Jerzego Szaniawskiego „Most”.

Zniżki do Teatru Miejskiego na Pohulance. Administracja Teatru Miejskiego na Pohulance wydaje codziennie od godz. 10,30 rano do 2 po poł. legitymacje zażukowe dla instytucji państwowych, prywatnych i korporacyjnych, stowarzyszeń, organizacji i związków zawodowych na listy zbiorowe z wyłączeniem nazwisk. Zniżki wobec zasadniczego zniżenia cen biletów stosowane będą w skali 25 proc. Cena legitymacji na okres półroczny 1 zł.

Występy Opery Warszawskiej w Lutni. Dziś po raz drugi i ostatni najbardziej lubiana i popularna opera Gounoda „Faust” z Gołobiewskim w roli tytułowej, Lipowską w roli Margaryty oraz Junelli-Trembeckim w roli Mełfista. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Teatru Lutnia od godziny II rano. Walekjan Bierdiajew znakomity kapelmistrz opery warszawskiej dyrygować będzie w sobotę operą Pucciniego Tosca. W „Tosce” wystąpi po raz pierwszy w Wilnie znakomity baryton E. Moskowskij. W niedzielę Walekjan Bierdiajew dyrygować będzie operą „Carmen”. W roli Don Josego wystąpi Gołobiewskij.

Popołudniowa niedziela w Lutni. W niedzielę o godzinie 4-jej po południu po cenach zniżonych wystawiona będzie opera Bizet „Polawiazce pereł” w premijowej obsadzie. „Z pałacu do cyrku” w Lutni. W niedzielę o godzinie 12,30 rano jeszcze grane będzie dla młodzieży i dzieci widowisko W. Staniawskiego „Z pałacu do cyrku”. Ceny specjalnie zniżone. Wycieczki szkolne korzystają z ulg biletowych.

Kinoteatr Rozmaitości — Sala Miejska — Ostrobramska 5. Dziś 29. III (codziennie 1 seans o godzinie 4-jej — niedziela o godzinie 2-jej) wielka premiera rewelacyjnego filmu „Madame Butterfly” z Sywją Sydney po haterka „Wielkomięsiej ulic” i „Tragedji amerykańskiej” w roli tytułowej.

Na scenie użyjmy przekomiczną 1-aktową z udziałem Marjana Bieleckiego, Bronisława Borskiego oraz Cyryla Januszkowskiego, baletmistrza opery belgradzkiej z partnereką Tamara Lisiecką. Passe-partout niezawodny.

10-lecie Błękitnej Jedynek Żeglarskiej. Błękitna Jedynka Żeglarska Wil. Druż. Harc. obchodzi w dniu 1 października br. dziesięciolecie swego istnienia, połączone z poświęceniem własnej przystani drużyny, a pierwszej harcerskiej przystani w Polsce.

Program rozpoczyna się w niedzielę (I, IX) o godzinie 9,45 w Gimn. im. kr. Zyg. Augusta (M. Pohulanka 7) nabożeństwem w kapli cyrku, poczem o godzinie 10,30 nastąpi uroczysta akademja. Po południu o godzinie 14-jej nastąpi przemarsz ulicami miasta z orkiestrą 3 hańsu sap., wszystkich drużyn harcerskich i harcerzy chorągwi wileńskiej. Na przystani drużyny (naprzeciwko przystani AZS), o g. 15-jej nastąpi poświęcenie przystani drużyny, przyzreczenie harcerskie, otwarcie wystawy prac drużyny, pokazy o godz. 15,30 zawody.

Szelmowaty Szelmok. Przed kilku dniami donosił mi o aresztowaniu w Wilnie rzekomego misjonarza — Szelmoka vel Szalkowskiego pod zarzutem dokonania w mieście szeregu oszustw.

Polcja otrzymała ostatnio kilka żaskar zajęcych Szelmoka melndunków. Między innymi winiós skargę kupiec warszawski, Feliks Gdala, któremu zdefraudował Szelmok kilka tysięcy złotych.

Wobec powstałego przypuszczenia, iż Szelmok mógł również dokonać oszustw i w innych miastach, polcja wileńska zwróciła się po informacje do wszystkich urzędów śledczych państwa.

Władze sądowo — śledcze zastosowały względem Szelmoka, jako środka zapobiegawczy, areszt bezwzględny, wobec czego oszust osadzono w więzieniu na Łukiszczach. (c).

Z pogranicza. POWRÓT KS. DUBOIS Z WIĘZIENIA SOWIECKIEGO.

Wczoraj przez stację graniczną Stolpce przejechał w drodze do Warszawy, a stamtąd do Francji, ks. prelat R. Dubois, który będąc proboszczem parafii z parafji katolickiej na Syberji, został aresztowany przez G. P. U. pod zarzutem kontrrewolucyjnej działalności.

Ks. Dubois skazany został na długoterminowe ciężkie więzienie. Naskutek jednak sta rań po trzechletniej katorżce zwolniono go i udzielono zezwolenia na wyjazd do Francji.

tracą te iskierki. Stają się żli zupełnie, a jeśli słuchają nienawistnych rozkazów, to jak dzikie zwierzęta trzasku bicia pogromcy. Wtedy mogą na niewinnych mścić się za swoje tępo odczuwane krzywdy.

Ludka miała czarny siniak na plecach od uderzenia żołnierza, który poruszał się w takiej rozjątrzonej masie.

Ale gdy się rozpraszali i stawali pojedynczo wobec świata łagodnieli i można było z nich wycisnąć jakiś odruch serdeczny, czy ludzkie słowo. Żle jednak było, gdy człowiek zarażał się już na zawsze jadem masowej wściekłości, jak te dwie proletarijuszki, poznane w więzieniu. Czy nad zarządzeniem nieodpowiedzialnych jednostek tą wściekłością nie pracowała usilnie partynia inteligencja rosyjska? Czy wiedziała, że odpowiedzialną na tę pracę jest chęć wyduszenia własnych nauczycieli? Tak, wiele w Rosji jest nienawisści.

Ludka raz jeszcze zrozumiała, że nienawisć jest dynamitem, który wielkie państwo rozsądzi i przgotuje drogę wschodzącej Polsce. Wiele nagle strach ją ogarnął o ten ból, jaki odczuwa ludzkość przy rodzeniu się nowych zdarzeń. I o to czy nie skarłaje plomienięjąca teraz w duszach jednostek Idea, gdy wcielać ją zaczyna nienawidzące i pożądliwe masy?

Jakież to wszystko trudne, jakie trudne! — martwiła się dziewczyna. Jak cierpi człowiek, rzucony w chaos świata i jego wypadków, jeżeli nie może w tem wszystkim odszukać jakiegoś mądrego wątku.

W tej chwili stanął przed nią ponury żołnierz i rzekł nieśmiało: — Żebyście, panienko, napisali mnie list do

moich, to wdzięczny by ja wam był, oj wdzięczny!

— Ależ dobrze — ucieszyła się Ludka. — Naturalnie, że napiszę. Pewnie macie dzieci?

— Troje, panienko... Małe jeszcze płazki... Bez opieki tam męskiej. Wydobyl pognieciony arkusz i kopertę z zanadru i z wielkim namysłem, a chrząkaniem dyktował dziewczynie ciężkie słowo po słowie. Ta pisała dużymi literami ołówkiem, podskakującym od czasu do czasu rytmem nierównym dyszącą pociągą. Czekala, gdy zamyślał się, ważąc uporeczywe słowo, które sprzeciwiały się kulejącym myślom. Niewiele tych słów potrafił z siebie żołnierz wydobyć. Były szare i nijakie, a jednak bolesne, bo mówione do swoich z oddali. Głosiły o chacie i o czerstwych, codziennych sprawach. W pewnej chwili imię Chrystusa zawisło na twardej wargach, nawiętych do przekleństw i wódki-pocieszytelki. Ludka spojrzala w ciemną twarz Rosjanina głębokimi oczyma, w których trzępotała dusza ufną jeszcze i dziecięcą. Ten już kończył trudne dyktando.

— A jeszcze musimy dodać coś dobrego dla dzieci. Żeby wiedziały, że ojciec o nich pamięta — poradziła.

KURJER SPORTOWY

ZAWODY KOLARSKIE.

W najbliższą niedzielę na Pióromoncie odbędą się dawno oczekiwane zawody kolarskie na torze.

Do zawodów tych organizowanych przez W. T. C. i M. szykuje się szereg naszych najlepszych kolarzy. Codziennie na torze odbywają się treningi.

Zawody mają rozpocząć się o godzinie 15. UROCZYSTOSC WRĘCZENIA DLA 6 P. P. LEG. SZTANDARU STRZELECKIEGO I PUHARU.

Dnia 30 września 1933 r. o godz. 11 na boisku sportowym 6 p. p. Leg. na Antokołu odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru strzeleckiego przez Dowódcę 1 Dywizji Piechoty Legionów Pana Generała Skwarczyńskiego dla 6 p. p. Leg. jako dla mistrzowskiego pulku 1 Dywizji Piechoty Legionów w międzyodziałowych zawodach strzeleckich z kb. w roku 1933.

Równocześnie z wręczeniem sztandaru strzeleckiego, odbędzie się przekazanie dla 6 p. p. Leg. na własność puharu — nagrody wędrowniej Dowódcy 1 Dyw. Piech. Leg. za uzyskanie przez pluton łączności 6 p. p. Leg. poraż trzeci z rzędu 1-go miejsca w zawodach technicznych plutonów łączności pulków 1 Dyw. Piech. Leg.

W uroczystości tej wezmą udział również delegacje z wszystkich innych pulków dywizji.

Po uroczystości wręczenia odbę-

Z życia Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Wilnie.

W dniu 26 września b. r. w Starostwie Grodzkim odbyło się, pod przewodnictwem p. starosty Kowalskiego, posiedzenie Sądu konkursowego nad pracami, nadesłanymi przez młodzież szkół średnich, za pośrednictwem Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, na konkurs urządzony z inicjatywy i staraniem Wileńskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Prac nadesłano ogółem 33. I nagrodę przyznano p. Władysławowi Szyzińskiemu ucz. kl. VI gim. imienia J. Śniadeckiego w Oszmianie.

II nagrodę p. Stanisławowi Wasilewskiemu ucz. kl. VI gimn. Zygmunta Augusta w Wilnie.

III nagrodę p. Zygmuntovi Masiejewskiemu ucz. kl. III gimn. J. Lelewa w Wilnie.

Pozatem następujące prace zostały wyróżnione i odznaczone:

1) Władysława Zimocha (Troki), 2) Walentego Jermolowicza (Lida), 3) Zygmunta Adamowicza (Oszmiana), 4) Teodora Mieliszko (Nowogródek), 5) A. Chodykowskiej (Lida), 6) B. Wachowskiej (Wilejka Pow.), 7) Jan. Girjotowskiej (Wilejka Pow.), 8) Janusza Sylwestrowicza (Oszmiana), 9) Jadwigi Ławowskiej (Wilejka pow.), 10) Janiny Bińkowskiej (Wilejka pow.), 11) Wandy Maszewskiej (Lida), 12) Joachima Stomińskiego (Wilno), 13) Jakóba Folejewskiego (Wilno), 14) Salomei Piotrowiczówny (Wilno), 15) Jadwigi Lucyny Zawadzkiej (Oszmiana).

Nagrody, odznaczenia i żetony zostaną przesłane zainteresowanym za pośrednictwem Kuratorium Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

Z życia żydowskiego.

W mieszkaniu prywatnym generalnego sekretarza Ligi Narodów p. Avenola odbyła się poufna narada prezydium Zgromadzenia L. N., na której omawiano holenderski wniosek dotyczący uchodźców z Niemiec.

HELIOS DZIŚ! Coś nowego pod słońcem! Coś niewidzian. pod księżycem! RAMON NOVARRO — „Noc w Kairze”

DZIŚ KINO NIECZYNNIE z powodu przygotowań do jutrzejszej premiery polskiego, najgłośniejszego ówczesnego PAN DZIEJE GRZECHU

CASINO LILJANA HARVEY zbiera laury powodzenia w swej najlepszej kreacji, pierwszym filmie amerykańskim JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ

PIERWSZORZĘDNA WYTÓRNA SUKIEN I PŁASZCZY DAMSKICH I. GODLEWSKIEJ pod f. „NOUVELLES DE LA MODE”

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru IX-go, Władysław Matuchniak zamieszkały w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej 6, m. 21 (Wileńska 34, m. 21)

2 MIESZKANIA po 3 pokoje lub jedno 6-pokojowe świeżo odremontowane z wszelkimi wygodami i owocowym ogrodem — ul. Kalwaryjska 156 (vis-a-vis kościół)

Akuszerka Maria Laknerowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5, W. Z. P. Nr. 69.

Współuczelniany szofer-mechanik z wieloletnią praktyką, był oficer wojsk samochodowych rosyjskich — poszukuje pracy. Miesiąc obywat. Łaskawe zgłoszenia pisemne lub osobiste — Wilno, ul. Św. Anny 2, m. 6, Paszkowski

BYŁY OCHOTNIK — sierżant dywizji Generała Żeligowskiego, zredakcyjny pracownik amatorski, będący bez żadnych środków do egzystencji poszukuje jakiegokolwiek pracy. Posiada dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia kierować do Redacji „Kurjera Wileńskiego” pod „Biedny

E. KOBYLIŃSKA.

ZŁOTE SCHODY.

— On wszystko bierze z zewnątrz, a nie z siebie — myślała Ludka... Przeżuwając dzień swój, jak te ziarnka, od rozkazu do rozkazu, od pajdy chleba do porcji zupy. Porusza go głód i chłód, ciężki policzek oficera... może jakieś zmysłowe pożądanie... A więc co go poruszyło do przyniesienia mi zabronionej gazy?

Ludka skłonna była przypuścić, że w tym wypadku była to jednak złośliwa radość tajnego robienia na złość oficerowi. W matych oczkach, mrugających lekko przed guzikami munduru władzy, przyczała się nienawisć...

— Biercie gazety, panienko, czytajcie na zdrowie... Żeby tylko ta oficerska sobaka nie wywahała.

Więc może złośliwość? Ale potem zdobył jej przeciwieństwo trochę gorącej wody i roześmiał się z zadowoleniem ocierając wierzchem dłoni wiecznie wilgotne dziurki nosa, gdy dziękowała mu za fatywę... W półgodziny później rozbił do krwi twarz jednego z warjantów, gdy ten usiłował wtłoczyć się pod ławkę w ataku manjackiego lobu.

Ludka, robiąc swoje półdziecinne uogólnienie, nie mogła sobie dać rady z wytwarzanym na podstawie sprzecznych danych poglądem. W każdym razie w tym ordynarnym żołnierzu drzemała jakaś mała ludzka iskierka. Łatwo ją było zgasić, a rodmuchać trudno.

Wydawało jej się, że w masie podobni ludzkie

Wydawnictwo „Kurjer Wileński” S-ka z ogr. odp.